

Wielotysięczny protest w Londynie przeciwko geoinżynierii

24 czerwca 2025

W sobotę, 21 czerwca 2025 roku, tysiące osób wzięły udział w demonstracji w Londynie, zorganizowanej przez grupę Stop Geoengineering London. Protestujący wyrazili swój sprzeciw wobec planów brytyjskiego rządu, który zamierza przeprowadzać eksperymenty z tzw. geoinżynierią słoneczną. Głównym celem protestu było wyrażenie oporu wobec propozycji rozpylania aerozoli w atmosferze, mających na celu odbicie promieni słonecznych i „zaciemnienie słońca”.



Choć rząd brytyjski w przeszłości zaprzeczał prowadzeniu jakichkolwiek działań związanych z geoinżynierią, w kwietniu 2025 roku ujawniono, że agencja ARIA (Advanced Research and Invention Agency) otrzymała zielone światło na realizację eksperymentów mających na celu zmniejszenie intensywności światła słonecznego. Na ten cel przeznaczone zostało 50 milionów funtów z funduszy publicznych. Decyzja ta wzbudziła obawy wśród aktywistów oraz części opinii publicznej, którzy obawiają się, że takie działania mogą prowadzić do nieodwracalnych zmian w atmosferze oraz poważnych zagrożeń dla zdrowia i środowiska.

Protestujący wskazali na ryzyko związane z rozpylaniem chemicznych cząsteczek w atmosferze, podkreślając potencjalne zagrożenia zarówno dla ekosystemów, jak i zdrowia ludzi. Wskazują, że tego rodzaju działania mogą prowadzić do zanieczyszczenia powietrza, zniszczenia bioróżnorodności oraz destabilizacji klimatu.

To nie pierwsza demonstracja przeciwko geoinżynierii w Wielkiej Brytanii. Protesty przeciwko tzw. smugom chemicznym (chemtrails) są organizowane regularnie od wielu lat, a obawy związane z tymi praktykami wciąż są obecne wśród dużej części społeczeństwa. Co więcej, media głównego nurtu rzadko podejmują temat tego typu protestów, a sama kwestia geoinżynierii wciąż budzi kontrowersje.

Brytyjski rząd początkowo odrzucał oskarżenia o prowadzenie działań związanych z geoinżynierią, twierdząc, że wszelkie projekty mają charakter badań naukowych, mających na celu zrozumienie wpływu modyfikacji promieniowania słonecznego. Jednak w obliczu rosnącej liczby doniesień o możliwym wykorzystaniu technologii geoinżynieryjnych przez wrogie państwa, w 2025 roku rząd rozpoczął prace nad przygotowaniem scenariusza, w którym taka technologia mogłaby zostać użyta jako broń. Zainteresowanie tą technologią wzrosło, zwłaszcza po doniesieniach o zagrożeniach związanych ze „stworzeniem sztucznej katastrofy ekologicznej”.

Wielu krytyków geoinżynierii, w tym naukowcy i eksperci z różnych dziedzin, wskazuje na brak wystarczających badań dotyczących długoterminowych skutków takich działań. Choć niektórzy zwolennicy geoinżynierii przedstawiają tę technologię jako potencjalne rozwiązanie problemów związanych z globalnym ociepleniem, sceptycy wskazują na ryzyko nieprzewidywalnych konsekwencji. „Geoinżynieria to nie tylko kwestia technologii, ale także etyki i odpowiedzialności. Rozpylanie substancji w atmosferze, bez pełnego zrozumienia wszystkich potencjalnych skutków, może prowadzić do katastrofy” – mówi jeden z protestujących.

Temat geoinżynierii budzi obawy nie tylko w Wielkiej Brytanii, ale także na poziomie międzynarodowym. W 2023 roku ONZ opublikowała raport, w którym zaproponowano wprowadzenie technologii mających na celu kontrolowanie promieniowania słonecznego, w tym rozpylanie aerozoli w stratosferze, aby schłodzić planetę. Tego rodzaju działania budzą obawy wielu

krajów, które obawiają się, że mogą one wpłynąć na stabilność klimatyczną i wywołać niezamierzone efekty uboczne.

Pojawiają się liczne raporty o potencjalnych zagrożeniach związanych ze smugami chemicznymi. Według badań z 2021 roku, przeprowadzonych przez niezależnych badaczy, do atmosfery może trafiać rocznie miliony ton aluminium, baru i innych substancji, które są potencjalnie szkodliwe dla zdrowia ludzi, roślin i zwierząt. Tego rodzaju doniesienia zyskują na sile, zwłaszcza po opublikowanych raportach o wyższych stężeniach metali ciężkich w wodach deszczowych na całym świecie. Eksperci wskazują na negatywne skutki tego typu działań, takie jak zniszczenie ekosystemów, zmniejszenie bioróżnorodności, a także zagrożenia dla zdrowia publicznego, w tym chorób płucnych, nowotworów i uszkodzeń układu odpornościowego.

Demonstracja w Londynie to tylko jeden z przykładów rosnącego sprzeciwu wobec geoinżynierii. Społeczności na całym świecie stają przed poważnym pytaniem: czy jesteśmy gotowi na podjęcie ryzyka związanego z manipulowaniem klimatem? Odpowiedzi na to pytanie mogą mieć poważne konsekwencje dla przyszłości naszej planety.

Autorstwo: Aurelia

Na podstawie: Expose-News.com

Źródło: WolneMedia.net